

# OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE

## / III Niedziela Wielkiego Postu - 27.03.2011 /

1. We środę o godzinie 18.00 Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy a po niej Msza św. wieczorna.
2. W poniedziałek w naszej parafii przypada całodzienna adoracja Najświętszego Sakramentu w ramach tzw. Wieczystej Adoracji. W naszej diecezji codziennie – w wyznaczonej parafii trwa adoracja Chrystusa Eucharystycznego. Wystawienie Najśw. Sakramentu rozpocznie się po Mszy św. o godz. 9<sup>00</sup> i trwać będzie do godz. 18<sup>00</sup>. O godz. 18<sup>00</sup> nabożeństwo eucharystyczne zakończone błogosławieństwem Najśw. Sakramentem Msza św. wieczorna. Zapraszamy i zachęcamy do wygospodarowania czasu na rozmowę z Chrystusem obecnym wśród nas pod postacią Chleba. **Porządek adoracji:**  
9<sup>00</sup> - 10<sup>00</sup> – **Dolna, Polna, Okrężna**  
10<sup>00</sup> - 11<sup>00</sup> – **Nowotki, Jaworowa, Kopernika, Świerkowa, Stronie-Wieś**  
11<sup>00</sup> – 12<sup>00</sup> – **Morawka, Świerczewskiego, Turystyczna**  
12<sup>00</sup> – 13<sup>00</sup> – **Strachocin, Goszów, Sportowa**  
13<sup>00</sup> – 14<sup>00</sup> – **Hutnicza, Zielona**  
14<sup>00</sup> – 15<sup>00</sup> – **Kościuszki**  
15<sup>00</sup> – 16<sup>00</sup> – **Nadbrzeźna**  
16<sup>00</sup> – 17<sup>00</sup> – **Krótką, Żeromskiego, 40-lecia PRL**  
17<sup>00</sup> – 18<sup>00</sup> – **Młodzież i dzieci.**
3. W tym tygodniu przypada pierwszy piątek i pierwsza sobota miesiąca. W piątek będziemy przepraszać Boże Serce za wszelki brak miłości, za lekceważenie daru Bożego Miłosierdzia. Będziemy prosić o łaskę nawrócenia dla siebie i dla tych, którzy Pana Boga przepraszać nie chcą. Okazja do spowiedzi od godziny 17.30. W sobotę Powierzmy naszą wspólnotę, każde rodzące się w niej i godnie kończące się życie Sercu Maryi – najlepszej z Matek. Do południa księża odwiedzą chorych, po Mszy św. wieczornej Różaniec Fatimski. Zapraszamy ze świecami.
4. Właśnie w pierwszą sobotę miesiąca, 2 kwietnia, przypada 6. rocznica śmierci Ojca Świętego Jana Pawła II. Warto pamiętać, że już nie modlimy się o zbawienie jego duszy, ale ponieważ jest Sługą Bożym przez jego wstawiennictwo możemy prosić Boga o potrzebne dla nas łaski.
5. W przyszłą niedzielę przypada święto patronalne naszego ks. Proboszcza Ryszarda. Już dzisiaj życzymy naszemu Solenizantowi obfitości Bożych łask, błogosławieństwa Bożego, asystencji Ducha Świętego i opieki Matki Bożej. Uroczysta Msza św. o godzinie 10.30.
6. Włączmy się w głębokie przeżycie czasu Wielkiego Postu przez intensywniejszą modlitwę osobistą i wspólnotową. Tej drugiej będzie sprzyjał udział w nabożeństwach wielkopostnych: w piątki w naszym kościele Droga Krzyżowa o godz. 16.00 – dla dzieci, o godz. 18.00 – dla starszych i godz. 19.00 – dla młodzieży. W każdą niedzielę o godzinie 17.00 Gorzkie Żale. Do licznego udziału w tych nabożeństwach zachęcamy wszystkich Parafian: dzieci, młodzież i dorosłych. Pamiętajmy o osobistych umartwieniach, a także o specjalnych postanowieniach na Wielki Post.
7. Spotkania dla młodzieży przygotowującej się do sakramentu bierzmowania w czasie Wielkiego Postu w każdy piątek o godz. 19.00, połączone z Drogą Krzyżową.
8. **Ofiary na kwiaty do Bożego Grobu** można składać w kopertach na tacę, w zakrystii, bądź w kancelarii parafialnej.
9. Dziękujemy za przygotowanie kościoła do dzisiejszej liturgii. Dziękujemy za ofiary złożone w zeszłym tygodniu do puszek. Zebrano
10. W agencji do nabycia prasa katolicka: Gość Niedzielny, Niedziela, Pismo Święte, albumy, różańce, znicze i wiele innych artykułów, albumy „Kościół Diecezji Świdnickiej”, pamiątki beatyfikacji Jana Pawła II, akcesoria świąteczne.
11. Zapowiedzi przedmażeńskie:  
- Mariusz Robert Burszta zam. Stronie Śląskie  
Teresa Irena Falarz zam. Biecz

## **Drogi Przyjacielu!**

*Bardzo zapragnąłem napisać do Ciebie list. Nie jest to zwykły list, dlatego proszę Cię, byś przeczytał go uważnie i zastanowił się nad każdym zdaniem. Już napisałem jeden do Ciebie, ale nie bardzo masz ochotę go czytać, wiem - jest za długi, ale to dlatego że aż tyle chciałem Ci powiedzieć! Czy wiesz, dlaczego w tytule tego listu nazwałem Cię „Przyjacielem”? Nie wiesz! Bo jesteś dla mnie kims wyjątkowym. Nie rozumiesz tego? To trudne do pojęcia, ale żebyś jednak pojął, że masz ogromne znaczenie dla mnie przypomnij sobie, że za Ciebie oddałem swe życie na krzyżu, abyś Ty mógł żyć. To było tak, że jak już nie mogłem nic innego zrobić wzruszyłem ramionami, rozłożyłem ręce (tak jak Ty to niekiedy czynisz, gdy jesteś w zakłopotaniu i nie wiesz, co zrobić, czy powiedzieć) i wtedy pozwoliłem, by mi przebili ręce. To bardzo bolało! Ale zdecydowałem się na to tylko ze względu na CIEBIE! Może to takje odległe, bo to już prawie 2000 lat minęło od tego wydarzenia. Dlatego chcę Ci powiedzieć, że również dzisiaj oddaję za Ciebie życie. Stawiam przed Tobą kogoś, kto ma się troszczyć o Ciebie, kogoś, kto chce Cię wspierać w Twoich wysiłkach, dbać o to, by Ci nie brakło sił na drodze, którą kroczysz, kogoś, kto podobnie jak ja, chciałby, byś był szczęśliwy. Zawsze będzie taki ktoś przed Tobą, więc tylko zależy od Ciebie, czy go zechcesz odnaleźć. Ponieważ jednak nie zauważasz tego, niefortunnie po raz kolejny powtarza się sytuacja sprzed 2000 lat i przyjmuję kolejne ciosy. Ale ja taki już jestem, nieustannie pozwalam na Twe złe postępowanie, bo wiem, że kiedyś zrozumiesz, jak bardzo mnie ranisz i w końcu przyjdiesz, by to wszystko naprawić. Poza tym wiem, że bardzo mnie potrzebujesz, choć nawet Ty o tym nie masz zielonego pojęcia. Potrzebujesz kogoś, kto będzie nieustannie pamiętał o Tobie, kto nigdy Cię nie zawiedzie. Wiesz co? Jeszcze tak sobie pomyślałem, że gdy już wszyscy Cię oszukają, zmieszają z błotem, powiedzą wszystko złe na Ciebie, gdy poprzeklinają i powiedzą, że jesteś nikim, że się do niczego nie nadajesz i dodadzą do tego, że jesteś beznadziejny i kiedy już zdesperowany pomyślisz, że nie masz się do kogo odezwać – wówczas pamiętaj ze możesz przyjść do mnie. Mam słabość do ludzi którzy są właśnie tak potraktowani, zawsze ich wysłuchiwałem i obdarzałem taką siłą wewnętrzną, że nawet Ci się nie śniło. Wiem, że trudno Ci jest się zdecydować, by opuścić siebie, swoje zachcianki, zaprzeć się i pójść za mną. Zdaję sobie z tego sprawę. Chcę jednak, byś pamiętał, że martwię się o Ciebie i to bez względu na to, co Ty ze mną zrobisz. Nawet jeśli znowu zaserwujesz mi ogromne cierpienia i powtórnie mnie zamordujesz, ja zmartwychwstanę, ponieważ chcę, byś i Ty żył. Powiesz, że jakoś dziwnie postępuję! Wiem o tym, ale inaczej nie mogę i nie potrafię. Jedynym i największym moim pragnieniem jest, byś mnie przyjął, bo wiem, że nigdzie indziej nie znajdziesz większego szczęścia i Miłości. Kiedy sam się poranisz, zapłaczesz i uwikłasz w sprawy tego świata, takiego chcę Cię opatrywać. Nigdy nie miałem w zwyczaju zmuszać nikogo, dlatego otwieram swe serce przed Tobą i będę Ci wciąż powtarzał: „Jeśli chcesz, pójdz za mną”. Jeśli mnie nie przyjmiesz, będę nadal cierpiał i czekał, aż w końcu zrozumiesz, bo nigdy się nie poddaję.*

**Jezus**